

Jedną z niewiadomych na przyszły sezon jest Iago Falque. Hiszpan stracił miejsce w składzie u Luciano Spallettiego i nie wiadomo czy jego przygoda z zespołem nie zakończy się już tego lata. M.in. o przyszłości mówił w wywiadzie dla vocegiallorossa.it.

Totti przedłuży kontrakt?

- Nie wiem, mam nadzieję, że tak.

Roma trzecia w lidze i z 1/8 finału Champions League. Sezon pozytywny czy negatywny?

- Gdy go zaczynaliśmy oczekiwania były większe.

Przymiotnik opisujący Spallettiego?

- Wymagający.

Słowo opisujące Sabatiniego?

- Wielka osoba.

Słowo opisujące Pallottę?

- Słabo go znam, dobry prezydent.

Przymiotnik opisujący Tottiego?

- Fenomenalny.

Spalletti sądzi, że możesz grać lepiej w pomocy. Zgadzasz się?

- Podoba mi się bardzo ta pozycja, na boku w trójce pomocników lub jako trequantista. Gdy mnie poznał, miałem jeszcze problem z kolanem i dlatego straciłem niektóre ze swoich najważniejszych cech, jak szybkość. W tej sytuacji łatwiej grać w środku pola. To pozycja, która odpowiada dosyć dobrze mojej charakterystyce.

U Spallettiego znalazłeś mniej przestrzeni. Zostaniesz na sto procent w Romie?

- Mam jeszcze cztery lata kontaktu i czuję się tu dobrze. To prawda, że nie jest to dla mnie łatwy okres: na początku grałem dużo, a potem mało, ale pracuję, aby zmienić tę sytuację i odzyskać utracone minuty.

Anegdota na temat Sabatiniego?

- Jest bardzo bezpośredni. Jeśli coś powie, robi to. Gdy tylko przyszedłem, poprosił mnie, abym spojrzał mu w oczy i powiedział: "Zapłaciłem za ciebie tyle, gdyż jesteś tyle wart". Od razu zrobił na mnie dobre wrażenie. Zawsze mnie wspierał, również w trudnych chwilach.

Jesteś wielkim przyjacielem z Perottim, jak go przekonałeś, aby tu przyszedł?

- Nie trzeba nic mówić, aby przyjść do Romy. Pytał mnie o pewne rzeczy, ale sam

był przekonany, gdyż przyjdzie do mocnego zespołu jest ważnym krokiem w karierze.

Autor: abruzzo